

Lidia Marszałek

Instytucja przedszkola wobec problemów rodziny wielkiego miasta

Forum Pedagogiczne 1, 109-146

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

LIDIA MARSZAŁEK

*Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
w Warszawie*

INSTYTUCJA PRZEDSZKOLA WOBEC PROBLEMÓW RODZINY WIELKIEGO MIASTA

THE PRESCHOOL INSTITUTIONS TOWARDS THE PROBLEMS OF A CITY'S FAMILY

Streszczenie

Współczesna rodzina jest narażona na działanie wielu negatywnych czynników zewnętrznych, które w sposób gwałtowny i wieloraki wpływają na jej przemiany, powodując dezintegrację i dezorganizację. Wciąż narastające tempo życia, brak czasu i cierpliwości, jak również nieodpowiednie przygotowanie do pełnienia roli rodzica to często zbyt wysokie wymagania, którym większość osób nie jest w stanie sprostać. Osobiste pragnienia, aspiracje, pogoń za karierą, których uzyskanie ma zapewnić wyższy status materialny oraz większą akceptację i szacunek społeczny niosą ze sobą realne zagrożenia dla rodziny i wypełniania jej funkcji wobec dziecka. Warto jednak wskazać, że czas poświęcony na wychowanie jest czasem bezcennym. Wspólnie spędzony czas sprzyja bliskości i budowaniu więzi. Dla prawidłowego i pełnego rozwoju dziecka najistotniejsza jest jakość wspólnie przeżytego czasu – nie tylko poświęcanie go na czynności pielęgnacyjne, ale też koncentracja na dziecku, wsłuchanie się w dziecko, w jego pragnienia i potrzeby. Jednak wielu rodziców ulega złudzeniu, że wokół jest wiele pilniejszych i ważniejszych spraw, wydaje się im, że jeszcze zdążą wychować swoje dzieci. Niejednokrotnie też zdarza się, że rodzice po prostu

uciekają od swoich dzieci, zastaniając się pracą, obowiązkami i usprawiedliwiając się jednocześnie, że przecież to, co robią, robią również dla dobra własnych dzieci, aby zapewnić im w przyszłości dobrobyt i bezpieczeństwo.

Wiele instytucji – placówki przedszkolne, szkoły, środki masowego przekazu, środowiska lokalne, stowarzyszenia, organizacje pozarządowe, ośrodki opiekuńczo-wychowawcze, domy kultury, ośrodki pomocy społecznej, placówki kulturalne usiłują nieść pomoc rodzinom w ich działalności opiekuńczo-wychowawczej. Szczególną rolę w tym procesie pomocy odgrywa przedszkole. Działalność przedszkola w swych założeniach jest ściśle powiązana i podporządkowana wychowaniu i socjalizacji dziecka w rodzinie, gdyż to właśnie w rodzinie realizowane powinny być funkcje i zadania wpływające na życie, rozwój, wychowanie i edukację dzieci. Rodzina to pierwsze i podstawowe środowisko życia dziecka, przedszkole i inne instytucje oświatowe i opiekuńcze nie przejmują funkcji wychowawczej rodziny, lecz wspierają ją w działaniach. Koncepcja przedszkola musi być więc powiązana z aktualną rzeczywistością społeczną i odpowiadać na współczesne potrzeby rodzin.

Prezentowany artykuł obejmuje omówienie aspektów funkcjonowania rodziny wielkiego miasta wraz z przedstawieniem wyników badań w zakresie oczekiwań rodziców wobec instytucji przedszkola.

Słowa kluczowe

Rodzina, rodzina wielkiego miasta, funkcje rodziny, przedszkole, oczekiwania rodziny wobec przedszkola.

Summary

The modern family is exposed to many negative external factors, which in a way different and rapidly lead to the disintegration and disorganization. Still increasing the pace of life, lack of time and patience, as well as inadequate preparation for the role of a parent is often too high a standard to which most people can not cope. Personal desires, aspirations, career development, for which recovery is intended to provide

a higher economic status and greater acceptance and social respectability pose a real threat to the family and the performance of its functions to a child. It should be pointed out that the time spent on education is sometimes invaluable. Time spent together helps build closeness and bonding. For a proper and full development of the child is the most important quality of time lived together - not just donating it to the nursery operations but also focus on the child, listening to the child in his desires and needs. However, many parents is the illusion that it's getting a lot more urgent and important matters, it seems to them that still manage to raise their children. Sometimes it happens that the parents simply run away from their children, claiming that the work, duties and apologizing, however, that after what they do, they do also for the sake of their children to ensure their future prosperity and security.

Many institutions – preschool institutions, schools, mass media, local communities, associations, care and educational centers, community centers, welfare centers, cultural institutions trying to help families in their care and educational activities. A special role in this process plays a kindergarten aid. The activities of the kindergarten in its assumptions is closely linked to and subordinate to the education and socialization of the child in the family, since it was implemented in the family should be the functions and tasks that affect the life, development, upbringing and education of children. Family is first and basic living environment for children, kindergarten and other education institutions and care do not care about the educational function of families, but support it in action. The concept of the kindergarten must therefore be linked to current social realities and to respond to contemporary needs of families.

The article includes discussion of aspects of the family of the great city together with the results of research on parents' expectations to the institution kindergarten.

Key words

Family, a big city family, the functions of the family, kindergarten, family waiting to kindergarten.

WPROWADZENIE

Tempo oraz skala przeobrażeń aktualnej rzeczywistości społecznej nieustannie ulega eskalacji, co w konsekwencji rodzi negatywne konsekwencje dla kształtowania współczesnego modelu rodziny. Zmieniające się i ewoluujące zjawiska i procesy gospodarcze, społeczne, polityczne i kulturowe, jak również rozwój nauki i techniki przyczyniają się do czasem gwałtownych przemian, sprzyjając pojawianiu się i tworzeniu zupełnie nowych form życia rodzinnego. Warunki życia oraz realia współczesnego świata wpływają na funkcjonowanie wielu rodzin, zmuszając je do walki o przetrwanie. Wymagania pracy, lęk przed nadchodzącym jutrem często powodują rozpad więzi rodzinnych, zapominanie o ich istocie i ważności. Współczesna rodzina jest narażona na działanie wielu negatywnych czynników zewnętrznych, które w sposób gwałtowny i wieloraki wpływają na jej przemiany, powodując dezintegrację i dezorganizację.

Zachodzące procesy i przemiany powodują, że współczesny model rodziny daleki jest do ideału. Nie można zaprzeczyć, że w wielu rodzinach rodzice wkładają ogromny wysiłek w zapewnienie swoim dzieciom jak najlepszych warunków do prawidłowego i wszechstronnego rozwoju, jednak trzeba zauważyć, że istnieją i takie rodziny, w których potrzeby dzieci nie są zaspokajane. Codzienne obowiązki i problemy powodują, że rodzice zapominają o tym, co istotne w życiu rodzinnym, o znaczeniu bliskości i wspólnie spędzanego czasu. Dlatego tak ważne jest, pomimo nie sprzyjających okoliczności życiowych skoncentrowanie się na budowaniu silnej więzi rodzinnej będącej warunkiem sukcesu rodzinnego oraz gwarantem radzenia sobie w różnych sytuacjach kryzysowych. Umacnianie tej więzi wzbogaca bowiem osobowość wszystkich członków rodziny.¹

¹ E. Hałoń, *Rodzina – jej funkcje przystosowawcze i ochronne*, Wyd. PAN, Warszawa 1995, s. 87.

RODZINA I JEJ FUNKCJE

Rodzina jest przedmiotem badań wielu dyscyplin naukowych takich jak np. psychologia, pedagogika, prawo, socjologia itd. Wszystkie z tych nauk przyjmują indywidualną metodologię ze względu na cel bądź przedmiot badań różnych sfer rodziny. Implikuje to występowanie w literaturze przedmiotu wielu różniących się od siebie definicji pojęcia rodziny. Określenie definicji rodziny w sposób jednoznaczny jest niewątpliwie bardzo trudne, ponieważ oprócz wszelkich form życia rodzinnego, swoistego dla społeczeństw różnych kultur, ustrojów, okresów dziejowych, definicja rodziny powinna uwzględniać wszelkie typy rodzin, role poszczególnych członków, ich wzajemne relacje, jak również więzi, jakie w niej zachodzą. Wszystkie wyżej wymienione aspekty sprawiają, że pojęcie rodziny jawi się niejednolicie w języku potocznym, w dziedzinach nauk zajmujących się badaniem zjawiska jakim jest rodzina, jak również w systemie polskiego prawa.

W prawie polskim trudno jest odnaleźć jednoznaczną definicję rodziny. Do określenia tego pojęcia potrzebny jest zakres uregulowań, ujęty w ramy prawa rodzinnego, zawierającego normy prawne regulujące stosunki majątkowe oraz osobiste, powstałe w wyniku zawarcia związku małżeńskiego, pokrewieństwa czy przysposobienia. Z prawnego punktu widzenia rodzinę tworzą osoby, które pozostają ze sobą w stosunkach rodzinno-prawnych. W kodeksie rodzinno-opiekuńczym, pochodzącym z dnia 25 lutego 1965 roku (art. 23, 27) odnaleźć można definicję tzw. małej rodziny, w skład której wchodzi małżonkowie i ich dzieci. Kodeks rodzinno-opiekuńczy posługuje się określeniem: „rodzina, którą małżonkowie przez swój związek założyli.”² Nie można jednak uznać tego określenia za pełną definicję rodziny. Dlatego też w ustaleniu współczesnego znaczenia terminu „rodzina” pomocne są międzynarodowe uregulowania prawne. W zakres tych uregulowań wchodzi Europejska Konwencja Praw Człowieka oraz Europejski Trybunał Praw Człowieka, które pojęcie „życie rodzinne” odnoszą nie tylko do związków wynika-

² *Kodeks rodzinno-opiekuńczy*, dział II *Prawa i obowiązki małżonków*, art. 23.

jących z małżeństwa, ale uwzględniają również inne, faktyczne więzi rodzinne, tzn. takie, które nie są potwierdzone aktem małżeństwa.

Wielka Encyklopedia PWN podaje, że rodzina to „uniwersalna forma życia zbiorowego, występująca w różnicowanych historycznie i kulturowo formach. Jest grupą społeczną połączoną stosunkami małżeństwa i rodzicielstwa pełniącą określone funkcje.”³ Encyklopedia Britannica natomiast przedstawia rodzinę jako „grupę osób związanych małżeństwem, pokrewieństwem lub poprzez adopcję, tworząca odrębne gospodarstwo domowe, której członkowie zajmują odpowiednie pozycje społeczne jako mąż i żona, matka i ojciec, syn i córka, brat i siostra.”⁴

Wśród socjologicznych ujęć rodziny można wyróżnić definicję J. Piotrowskiego, który stwierdza, że „w każdym społeczeństwie od najbardziej pierwotnych i prostych do najbardziej rozwiniętych i złożonych, niezależnie od sposobu zdobywania środków do życia i form gospodarowania, a więc niezależnie od ustroju społecznego, rodzina jest komórką zaspokajającą podstawowe potrzeby swych członków.”⁵ Rodzina zatem zaspokaja szereg ważnych potrzeb życiowych jednostki, które z kolei są podstawą właściwego funkcjonowania społeczeństwa. Prawidłowe funkcjonowanie obu tych struktur jest ze sobą integralnie związane. Z. Tyszka z kolei podkreśla, że „rodzina jest instytucją ogólnoludzką, spotykaną we wszystkich epokach i kulturach.”⁶ Bardziej współczesne określenie pojęcia rodziny przedstawia M. Ziemska, która pisze o rodzinie, że jest ona „małą, naturalną grupą społeczną, składającą się z małżonków i ich dzieci, stanowiącą ciągłość względnie trwałą, lecz jednocześnie podlegającą dynamicznym przekształceniom, związanym głównie z biegiem życia wchodzących w jej skład jednostek.”⁷ Autorka zwraca uwagę na ważność rodziny w życiu każdego człowieka, podkreślając jednocześnie występowanie w niej silnej i trwałej więzi, która podlega nieustannie silnym zmianom, co jest podstawą wzajemnej

³ *Wielka Encyklopedia PWN*, Warszawa 2004, t. 23, s. 403.

⁴ *Britannica – edycja polska*, Poznań 2003, t. 36, s. 314.

⁵ J. Piotrowski, *Praca zawodowa kobiety a rodzina*, Warszawa 1963, s.171.

⁶ Z. Tyszka, *Socjologia rodziny*, Warszawa 1979, s. 54.

⁷ M. Ziemska, *Rodzina a osobowość*, Warszawa 1975, s. 10.

zależności członków każdej rodziny. Warta uwagi jest również definicja J. Szczepańskiego, który wskazuje, że rodzina „zapewnia człowiekowi zaspokojenie potrzeb emocjonalnych, potrzeb zwierzenia się z przeżyć konfliktowych, jest miejscem gdzie można się wyżyć doznawanych upokorzeń, daje poczucie bezpieczeństwa, możliwość utrzymania równowagi, a co najważniejsze-utrzymanie integracji osobowości.”⁸

Z powyższych rozważań wynika, iż człowiek od urodzenia jest pod wpływem nie tylko rodziców, ale i innych członków rodziny, co sprawia, że życie rodzinne staje się „szkołą życia społecznego.”⁹ Ustrój i funkcje rodziny są swego rodzaju zjawiskiem historycznym, pewną tradycją, która łączy rodziny, a co za tym idzie i społeczeństwo, które wszelkie siły twórcze czerpie właśnie z rodziny.

Istotnym dopełnieniem w poznaniu rozległego i pluralistycznego (wieloaspektowego) obszaru rodziny może być również głęboka, pedagogiczna refleksja. Niewątpliwie największy dorobek badawczy nad rodziną zgromadziła socjologia, dlatego też nie może dziwić fakt, że pedagodzy często nawiązują do tej nauki, która dostarcza ogólnej i nader wyspecjalizowanej wiedzy o rodzinie. Pojęcia takie, jak: środowisko, grupa, instytucja czy system wpływają na specyfikę pedagogicznego rozumienia wychowania rodzinnego, a co za tym idzie również i szerszego spojrzenia na rodzinę. Jednym z przykładów środowiskowego podejścia do rodziny w piśmiennictwie pedagogicznym jest stwierdzenie I. Jundziłł, że: „rodzina tworzy naturalne środowisko wychowawcze, w którym główne elementy stanowią interakcje zachodzące między poszczególnymi jej członkami.”¹⁰ Wyszczególnia jednocześnie ważne składniki środowiskowe, takie, jak: kultura pedagogiczna rodziców, warunki stwarzane dzieciom, atmosfera wychowawcza, system nagród i kar, organizacja pracy i czasu wolnego oraz kontaktów społecznych.¹¹ Rodzinie w pedagogice przypisywany jest również charakter grupy, któ-

⁸ J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii.*, Warszawa 1972, s. 306.

⁹ S. Kawula, J. Brągiel, A. W. Janke, *Pedagogika rodziny*, Toruń 2004, s. 16.

¹⁰ I. Jundziłł, *Opieka nad rodziną w miejscu zamieszkania*, Warszawa 1983, s. 16-17.

¹¹ Tamże.

ra w porównaniu ze środowiskiem daje nowe możliwości interpretowania i analizowania rodziny oraz jej działalności.

Według J. Maciaszkowej, rodzina to „naturalna grupa społeczna oparta na więzach pokrewieństwa, małżeństwa, a niekiedy także adopcji i przyjmuje postać wspólnoty.”¹² Autorka podkreśla, że rodzina jest wspólnotą organizującą życie swych członków, jak również zaspokaja wszelkie potrzeby, w których skład wchodzi potrzeby: ekonomiczne, fizyczne a przede wszystkim psychiczne. Według S. Kawuli rodzina to: „grupa społeczna, za podstawę której przyjmuje się instytucję małżeństwa i wynikający z niego stosunek pokrewieństwa lub adopcji.”¹³ Autor ma tu na myśli osoby najbliższej spokrewnione, czyli np. dzieci, rodziców, rzadziej dziadków, którzy zamieszkują razem i prowadzą wspólnie tzw. gospodarstwo domowe. Inaczej, ale również w odniesieniu do grupy definiuje rodzinę Z. Zaborowski, który rodzinę uważa za: „grupę społeczno-wychowawczą, która kultuwyje określone normy i wartości, realizuje je za pomocą mniej lub bardziej świadomych metod i technik, posiada taką, a nie inną strukturę wewnętrzną, tj. układ ról, pozycji i wzajemnych stosunków.”¹⁴

Analizując wszystkie wyżej wymienione definicje można stwierdzić, że w pedagogice mówi się o rodzinie jako grupie społeczno-wychowawczej. Zadania oraz cele wychowawcze realizowane są na drodze naturalnej życiowej, czyli spontanicznie, jak również na drodze zorganizowanej, czyli zaplanowanej i przemyślanej. Są one nastawione przede wszystkim na spełnienie podstawowych potrzeb członków rodziny, a odpowiednie wychowanie i ukształtowanie wewnątrzrodzinnej kultury sprzyja prawidłowemu ich funkcjonowaniu. Definicją, która zasługuje na zacytowanie i która sama w sobie może być wspaniałym podsumowaniem pojęcia, jakim jest rodzina z punktu pedagogiki, jest stwierdzenie A. Kamińskiego, który mówi o rodzinie w następujący sposób: „rodzina

¹² J. Maciaszkowa, *O współżyciu w rodzinie*, Warszawa 1980, s. 9.

¹³ S. Kawula, *Diagnozowanie potrzeb opiekuńczo-wychowawczych środowiska rodzinnego*, Toruń 1978, s. 125.

¹⁴ Z. Zaborowski, *Rodzina jako grupa społeczno-wychowawcza*, Warszawa 1980, s. 18.

jest podstawową wspólnotą życia, głównie emocjonalną, gdzie w czasie wszystkich lat życia następuje wzajemne wyrównanie poglądów i ocen, gdzie ludzie kontaktują się całą osobowością, a dom to podpora emocjonalna, ostoja bezpieczeństwa psychicznego.”¹⁵

Współcześnie można zauważyć wyraźne zmiany modelu życia rodzinnego. Zwiększająca się liczba rozwodów, jak również fakt wzrostu liczby kobiet podejmujących pracę i decydujących się na rozwijanie kariery zawodowej są niewątpliwie dowodami na pogłębianie się lekceważącego stosunku do wychowania dzieci, czego konsekwencją jest spadek autorytetu dorosłej osoby, jak również zmiana spojrzenia na rolę ojca i matki w procesie wychowania. W wielu współczesnych rodzinach z racji różnych i często zwiększających się obowiązków zawodowych można zauważyć tzw. „brak domu”, a co za tym idzie brak „prawdziwej rodziny”. Dlatego też ważne wydaje się być dzisiaj spojrzenie na rodzinę z szerszej perspektywy, czyli z punktu widzenia psychologii, która analizuje rodzinę uwzględniając wszystkich jej członków, a zwłaszcza dzieci, które najbardziej są narażone na konsekwencje jej dysfunkcji.

W całej psychologii można znaleźć wiele odniesień dotyczących środowiska rodzinnego, które ma ogromny wpływ na człowieka zarówno w dzieciństwie, jak i w ciągu dorosłego życia. Prowadzone przez psychologów badania dowodzą, że to, jacy jesteśmy, częściowo jest zależne od tego, w jakiej rodzinie przyszło nam się wychowywać. Od momentu narodzin to rodzina jest pierwszym nośnikiem informacji, dzięki której człowiek poznaje świat i otaczającą rzeczywistość. Dlatego też M. Plopa określa rodzinę jako „złożoną strukturę składającą się ze wzajemnie od siebie zależnych grup osób, które dzielą historię, przeżywają jakiś stopień emocjonalnej więzi i wprowadzają strategie interakcji potrzebne indywidualnym członkom rodziny i grupie jako całości.”¹⁶ Oznacza to, że jest ona złożona z wielorakich powiązanych ze sobą systemów, mających wspólne cele i zadania.

Psycholog społeczny M. Sherif określa rodzinę jako „grupę, która jest formacją społeczną i składa się z pewnej liczby jednostek pozostających

¹⁵ A. Kamiński, *Funkcje pedagogiki społecznej*, Warszawa 1972, s. 306.

¹⁶ M. Plopa, *Psychologia rodziny. Teoria i badania*, Kraków 2005, s. 15.

w określonych pozycjach, rolach w stosunku do siebie i która ma własny system wartości, oraz normy regulujące zachowanie jednostek w sprawach ważnych dla grupy.”¹⁷ Natomiast W. Białoz twierdzi, iż „rodzina jest początkiem i źródłem kontaktów międzyludzkich, pierwszych więzi psychicznych dziecka z rodzicami i rodzeństwem, integracji między nimi. Ma swój intymny świat, niepowtarzalny i różniący się od innych rodzin, posiada swoja strukturę i specyficzne funkcjonowanie. Rodzina jest wspólnotą umożliwiającą życie w sensie fizycznym, psychicznym i duchowym.”¹⁸

Jak podaje F. Adamski, poza wymiarami prawnym i społecznym, rodzina ma również wymiar duchowy, kształtowany przez zażyłość, poufałość i płodność (która jest konsekwencją miłości), a także przez duchowość (wynikającą z zażyłości i płodności). Adamski twierdzi również, że rodzina jest wspólnotą szczególnego typu, ponieważ:

- wypływa z natury ludzkiej, a nie jest dziełem umowy społecznej,
- wymaga od swych członków integralnego zespolenia celów i dążeń podejmowanych dobrowolnie, z poczuciem wewnętrznej konieczności,
- rządzi się miłością, a nie prawem,
- uspołecznia uczucia i dążenia swych członków, czyniąc ich włączenie się do społeczności bezkonfliktowym,
- posiada określoną strukturę prawną określającą jej trwanie,
- posiada organizację wewnętrzną, określającą prawa i obowiązki rodziców i dzieci, męża i żony.¹⁹

Charakterystyka funkcji rodziny oraz ich zakresu pozwala na pełniejsze zrozumienie jej życia oraz zachodzących w niej zmian. Zagadnienie funkcji, ich liczba oraz zakres podawane jest przez autorów w wieloraki sposób. Według M. Ziemskiej, funkcje rodziny można analizować jako zadania wypełniane zarówno na rzecz członków rodziny, jak również

¹⁷ Za: M. Ochmański, *Istota wychowania w rodzinie a zachowanie dziecka w przedszkole*, Lubelski Rocznik Pedagogiczny, Lublin 1993, s. 83.

¹⁸ W. Białoz, *Promocja osoby w rodzinie*, Warszawa 1998, s. 78.

¹⁹ F. Adamski, *Rodzina*, [w:] K. Ostrowska (red.), *Wychowanie do życia w rodzinie. Słownik pojęć*, Kraków 2004, s. 104-105.

na rzecz całego społeczeństwa, zaspokajając tym samym potrzeby psychiczne, emocjonalne oraz społeczne. Autorka stwierdza również, że to właśnie za pośrednictwem rodziny zaspokajane są podstawowe potrzeby, które z kolei stanowią źródło owych funkcji. Najczęściej spotykaną propozycją w literaturze jest wyszczególnienie czterech podstawowych funkcji jakie pełni rodzina, a mianowicie: biologiczno-opiekuńczą, kulturalno-towarzystką, ekonomiczną oraz wychowawczą. M. Ziemska wyróżnia następujące funkcje:

Prokreacyjną – procesy biologiczne, dzięki którym rozszerza się rodzina, przyczyniają się również do przyrostu społeczeństwa. Ważne jest jednak zaznaczenie, że nie chodzi tylko i wyłącznie o liczbę obywateli, ale przede wszystkim o ich rozwój umysłowy i emocjonalno-społeczny, a więc dążenie do wszechstronnego rozwoju każdego członka społeczeństwa oraz zadbanie o jego jak najlepsze zdrowie psychiczne. Dłatego też bardzo ważnym w tej funkcji jest stosunek rodziców do dziecka oraz chęć zapewnienia mu najkorzystniejszych warunków do rozwoju.

1. *Zarobkową* – pozwala zaspokoić podstawowe potrzeby ekonomiczne rodziny, jak również indywidualne potrzeby bytowe człowieka, jednocześnie wpływając na rozwój konsumpcji, jak również tworzenie się nowego stylu życia rodziny, umiejętności gospodarowania, spędzania wolnego czasu oraz indywidualnych upodobań członków rodziny.
2. *Usługowo-opiekuńczą* – zadaniem rodziny jest spełnianie zadań opiekuńczych i usługowych w stosunku do swoich członków. Wszyscy członkowie rodziny, którzy nie są w pełni samodzielni z racji choroby, niepełnosprawności czy wieku (dzieci i osoby starsze), lub też z innych przyczyn mają zapewnione przez rodzinę codzienne usługi oraz opiekę.
3. *Socjalizującą* – to rodzina wprowadza do społeczeństwa najmłodsze pokolenie przekazując mu język, ucząc podstawowych zasad dobrego wychowania, zwyczajów, obyczajów, jak również przygotowuje do pełnienia różnych ról społecznych. Rodzina kształtuje świat wartości moralnych i wartości kulturowych, jednocześnie kontrolując przebieg całego procesu. Funkcja socjalizująca nie odnosi się tylko

i wyłącznie do dzieci. Dotyczy również współmałżonków, ponieważ adaptacja do ról małżeńskich, rodzicielskich i innych ról rodzinnych również wchodzi w zakres procesu socjalizacji, zaspokajając tym samym wszelkie indywidualne potrzeby rodziców jak np.: potrzeba i pragnienie wychowania dzieci.

4. *Psychohigieniczną* – rodzina zapewnia swoim członkom dobry stan zdrowia psychicznego, który wiąże się z zaspokojeniem wielu takich potrzeb, jak: potrzeba poczucia bezpieczeństwa, stabilizacji emocjonalnej, poczucia przynależności oraz możliwości wymiany uczuć stwarzając jednocześnie odpowiednie warunki dla prawidłowego rozwoju osobowości swych członków. Wzajemna wymiana uczuć, zaspokajanie potrzeby miłości, bliskiego kontaktu, zrozumienia, uznania, i szacunku względem siebie jest możliwe tylko i wyłącznie we właściwie funkcjonującej rodzinie.²⁰

S. Kowalski zawięza funkcje rodziny do trzech podstawowych:

1. *Prokreacyjnej* – polegającej na zaspokojeniu potrzeby seksualnej i prokreacyjnej małżonków, co zapewnia trwałość biologiczną rodziny i społeczeństwu;
2. *Wychowawczej* – która ma na celu stworzenie przez rodzinę optymalnych warunków do prawidłowej socjalizacji dziecka;
3. *Gospodarczej* – zaspokojenie potrzeb ekonomicznych rodziny oraz realizacja aspiracji życiowych poszczególnych członków rodziny.

Autor, wyróżniając tylko trzy wyżej wymienione funkcje rodziny, chciał podkreślić ich istotne znaczenie dla członków rodziny oraz całego społeczeństwa. Wskazuje na fakt, iż są one ze sobą ściśle związane, tworząc jednocześnie jednolitą całość. Rodzina zaspokaja potrzebę intymnego współżycia, jest wsparciem dla swoich członków w trudnych sytuacjach życiowych jednocześnie zapewniając im poczucie bezpieczeństwa oraz przygotowanie do życia w społeczeństwie.²¹

Najbardziej rozbudowaną i wyczerpującą klasyfikację funkcji rodziny przedstawił Z. Tysza, który o funkcjach pisze, że są nimi „wy-

²⁰ M. Ziemska, *Rodzina i dziecko*, Warszawa 1980, s. 234-250.

²¹ S. Kowalski, *Socjologia wychowania w zarysie*, Warszawa 1974, s. 107-110.

specjalizowane oraz permanentne działania i współdziałania członków rodziny, wynikające z bardziej lub mniej uświadamianych sobie przez nich zadań, podejmowanych w ramach wyznaczonych przez obowiązujące normy i wzory, a prowadzące do określonych efektów głównych i pobocznych.”²² Autor wyróżnia następujące funkcje rodziny:

1. funkcje biopsychiczne (funkcja prokreacyjna, funkcja seksualna);
2. funkcje ekonomiczne (funkcja materialno-ekonomiczna, funkcja opiekuńczo-zabezpieczająca);
3. funkcje społeczno-wyznaczające (funkcja klasowa, funkcja legalizacyjno-kontrolna);
4. funkcje socjopsychologiczne (funkcja socjalizacyjna, funkcja kulturalna, funkcja religijna, funkcja rekreacyjno-towarzyska, funkcja emocjonalno-ekspresyjna).²³

Funkcja prokreacyjna

Funkcja ta polega na zaspokojeniu rodzicielskich potrzeb ojcostwa i macierzyństwa, a zwłaszcza potrzeby emocjonalnej współmałżonków, będących jednocześnie źródłem zaspokajania reprodukcyjnych potrzeb społeczeństwa. W wielu społeczeństwach dzieci poczęte z związków nieformalnych często są nieakceptowane społecznie, co wskazuje na fakt ważności rodziny, która tworzy i wychowuje nowe pokolenia.

Funkcja seksualna

Małżeństwo traktowane jest przez wiele społeczeństw jako podstawowa, główna a nawet jako jedyna akceptowalna forma współżycia płciowego, choć można zauważyć, że w zmieniającej się rzeczywistości społecznej zaczynają dominować bardziej liberalne poglądy, dotyczące zaspokajania potrzeb seksualnych.

Funkcja materialno-ekonomiczna

Funkcja ta polega na zaspokajaniu materialnych potrzeb członków rodziny. Składają się na nią cztery podfunkcje: produkcyjna, zarobkowa, gospodarcza i usługowo-konsumpcyjna. Podfunkcja produkcyjna odnosi się do rodzin, które są w posiadaniu odrębnego warsztatu pro-

²² Z. Tyszka, A. Wachowiak, *Podstawowe pojęcia i zagadnienia socjologii rodziny*, Poznań 1997, s. 47.

²³ Z. Tyszka, *Socjologia rodziny*, Warszawa 1979, s. 69.

dukcyjnego, który pozwala na wytwarzanie dóbr będących podstawą do wymiany ich na pieniądze. Podfunkcja zarobkowa związana jest z pracą zarobkową jako możliwość zdobywania pieniędzy niezbędnych do zapewnienia rodzinie materialnych środków utrzymania. Podfunkcja gospodarcza polega na gromadzeniu trwałych dóbr materialnych, które są niezbędne do egzystencji rodziny np.: mieszkanie, samochód itp. Podfunkcja usługowo-konsumpcyjna to nic innego, jak wykonywanie wszystkich prac usługowych w obrębie rodziny, będących podstawą funkcjonowania jej członków. W zakres takich prac wchodzi np.: przygotowywanie posiłków, dbałość o czystość mieszkania, naprawa odzieży itp.

Funkcja opiekuńczo-zabezpieczająca

Funkcja ta polega na materialnym i fizycznym zabezpieczeniu wszystkich członków rodziny, którzy zostali pozbawieni całkowicie lub częściowo środków niezbędnych do życia lub z powodu fizycznej nieśprawności wymagają pomocy i opieki. W zakres tej funkcji wchodzi działania związane z pielęgnacją i opieką nad dziećmi, pomoc materialna lub fizyczna opieka nad starszymi członkami rodziny. Niewątpliwie intensywność sprawowania funkcji opiekuńczo-zabezpieczającej przez rodzinę jest zazwyczaj niewspółmierna z rozmiarami pozarodzinnego zabezpieczenia osób niesamodzielnych w danym społeczeństwie np.: emerytury, renty, szpitale, żłobki, przedszkola.

Funkcja klasowa

Pozycję społeczną członków rodziny w strukturze społeczeństwa określa ich pochodzenie. Oznacza to, że przynależność klasowa męża zwykle wyznacza przynależność klasową żony i dzieci, a w szczególności w przypadkach, gdy żona nie pracuje zawodowo i nie posiada większej własności prywatnej. Tym co jeszcze charakteryzuje tę funkcję jest to, że wyraża się ona w ukierunkowanej klasowo subkulturą socjalizacji potomstwa – niektóre klasy społeczne mają swoje charakterystyczne cechy kulturowe, które przekazują potomstwu. Dziecko jednak nie internalizuje „czystej” kultury narodowej w procesie rodzinnej socjalizacji, lecz uczy się jej i przyswaja przez kulturę klasową tej klasy, do której należy.

Funkcja legalizacyjno-kontrolna

W zakres tej funkcji wchodzi działania z zakresu sankcjonowania zachowań, uznawanych za niewłaściwe. Postępowanie członka rodziny nadzorowane jest przez pozostałych członków w celu zapobiegania ewentualnym naruszeniom norm i wzorów, które zostały przyjęte przez rodzinę. Złamanie i przekroczenie ustalonych norm wywołuje formalne i nieformalne represje zarówno ze strony rodziny, a także szerszych środowisk jak np. kościoła czy nawet państwa.

Funkcja socjalizacyjna

Polega na wprowadzeniu dziecka w kulturę danego społeczeństwa oraz na przygotowaniu do pełnienia ról społecznych. Socjalizacja może dotyczyć zarówno oddziaływań świadomych i zaplanowanych, jak również przebiegać w sposób całkowicie spontaniczny. W ramach socjalizacji przekazana zostaje wiedza o świecie przyrody i świecie społecznym, następuje przekazanie umiejętności instrumentalnych takich jak np.: posługiwanie się przedmiotami, wpajanie wzorów zachowania itp., wprowadzanie w kulturę przez zapoznawanie z wytworami sztuki, nauki, religii oraz wpajanie określonego systemu wartości stanowiącego podstawę światopoglądowego kształtowania dzieci. Socjalizacyjna funkcja rodziny jest bardzo ważna zarówno dla społeczeństwa jak i dla samej jednostki. Od określonych postaw i wysiłków rodziców zależy kształt osobowości i postępowania następnego pokolenia. Jednocześnie od tego w jaki sposób dziecko zostanie ukształtowane przez rodzinę od tego będą zależeć osobiste losy dziecka, jego droga życiowa i sukces.

Rodzina nie jest jedyną instytucją socjalizującą dziecko, aczkolwiek spełnia ona w tym procesie główną rolę, ponieważ kształtowanie osobowości przebiega zwykle w atmosferze nasyconej pozytywnymi emocjami.

Funkcja kulturalna

Polega na zapoznaniu dziecka z dziejami kultury danego społeczeństwa, wpojeniu norm i skali wartości, przekazaniu dziedzictwa kulturowego związanego z dbałością o przeżycia estetyczne rodziny jak również nauczaniu dzieci korzystania z treści kulturowych i omawianie ich w gronie rodzinnym.

Funkcja religijna

Funkcja ta polega na wychowaniu potomstwa w duchu religijnym, egzekwowaniu religijnych powinności oraz kultywowaniu, zasad i wartości, których nosicielem jest wyznawana religia.

Funkcja rekreacyjno-towarzyska

Człowiek z natury potrzebuje przyjaźni, życzliwości oraz zrozumienia, których poszukuje w kręgu bliskich osób. Atmosfera panująca w domu rodzinnym powinna czynić z niego miejsce, gdzie można się zrelaksować i wypocząć, jak również rozładować szereg napięć, powstałych w życiu pozarodzinnym.

Każdy człowiek poszukuje i chce nawiązywać bliskie i zażyłe kontakty z niewielkim kręgiem osób, które są niezbędne dla utrzymania równowagi psychicznej, odprężenia i wypoczynku. Element życia towarzyskiego odgrywa istotną rolę jako jeden z wielu możliwości urozmaicenia wolnego czasu.

Funkcja emocjonalno-ekspresyjna

Spełnienie tej funkcji jest zależne od uzyskania intymnego oddźwięku psychicznego, który zazwyczaj jest nieosiągalny poza gronem najbliższych osób. Szczęście osobiste każdego człowieka podporządkowane jest zaspokojeniu potrzeb związanych z posiadaniem osób bliskich, które można kochać i które odwzajemniałyby to uczucie. Dzięki interakcjom zachodzącym w rodzinie, w których każdy członek rodziny może manifestować swoją osobowość, eksponować indywidualność, własne postawy i poglądy, zaspokajane są potrzeby ekspresji. Jest to możliwe tylko przy świadomości, że druga strona interakcji emocjonalnie afirmuje i intelektualnie akceptuje bliską osobę. U podstaw tej funkcji leży również zapewnienie przez rodzinę poczucia bezpieczeństwa i oparcia zarówno materialnego, jak i psychicznego wszystkich członków rodziny.

Wszystkie wyżej wymienione funkcje rodziny stanowią podstawę do określenia więzi w rodzinie, jak również umożliwiają określenie więzi rodziny z otoczeniem społecznym, ponieważ wyznaczają one kierunek działań członków rodziny.

Rodzina jest pierwszym środowiskiem, które zaspokaja szereg potrzeb człowieka, spełnia podstawowe funkcje w rozwoju osobowości

i jednocześnie daje możliwość uzyskania wszechstronnego rozwoju. To rodzina ukierunkowuje proces wychowawczy, tworząc tym samym powiązania między dzieckiem a społeczeństwem. Jest jego podstawową formą opieki, począwszy od momentu urodzenia, aż do uzyskania przez nie samodzielności. To właśnie tu poprzez naśladownictwo dziecko zostaje wprowadzone w podstawowe dziedziny życia, zdobywa swoje pierwsze doświadczenia społeczne, uczy się określonych zachowań, norm postępowania, poznaje różnorodne formy, wzorce i nakazy. Rozwija również swoją indywidualność, osobowość i psychikę poprzez obserwację oraz wykonywanie pewnych funkcji, związanych ze środowiskiem życia rodzinnego.

Rodzice, będąc pierwszymi opiekunami i wychowawcami, mają ogromny wpływ na późniejsze zachowanie dziecka, dlatego też ponoszą wielką odpowiedzialność za przekazanie prawidłowych nawyków, norm postępowania, wartości oraz zdobywania umiejętności współżycia i zachowania adekwatnego z aktualnymi wymaganiami życia społecznego, kulturowego i religijnego. Ze względu na silną tendencję do naśladowania przez dziecko najbliższych członków otoczenia, rodzice powinni być przykładem nienaganych wzorów postępowania, gdyż są jego „modelami przyszłego stylu życia.”²⁴ Rodzina stanowi źródło, „zaplecze” umiejętności i informacji, dzięki którym dziecko uczy się zaspokajać swoje pierwsze potrzeby, uczy się reakcji na odczuwane braki, jak również wyrażania swoich uczuć. W rodzinie dziecko przygotowywane jest również do pełnienia i funkcjonowania w czekających je różnych rolach społecznych jak np. rola ucznia, kolegi czy koleżanki, członka szerszej zbiorowości. Prawidłowy rozwój i wychowanie dzieci to prawidłowo funkcjonujące w rodzinie więzi i relacje uczuciowe, których nie można niczym zastąpić, czego dowodem mogą być dzieci pozbawione opieki rodzicielskiej. Niezmiernie ważne jest solidne wypełnianie wszystkich obowiązków i funkcji wynikających z posiadania rodziny, które decydują o efektach wychowania przyszłego pokolenia.

²⁴ K. Ostrowska, M. Ryś, *Wychowanie do życia w rodzinie*, Warszawa 1999, s. 154.

Pomimo włączania się rozmaitych instytucji w proces wychowania dziecka, istnieją pewne stałe cechy funkcjonalne rodziny wobec dzieci. Należą do nich:

- działania w zakresie zaspokajania podstawowych potrzeb dziecka, zarówno fizycznych, jak psychicznych,
- przekazywanie dorobku kulturowego społeczeństwa,
- dostarczanie dziecku modeli osobowych i wzorów zachowania,
- przekazywanie systemu wartości i norm społecznych,
- działania w zakresie socjalizacji dziecka – przyjmowanie zadań i obowiązków, wykraczających poza jego potrzeby, dostarczanie wzorów ról społecznych, przyswajanie zasad funkcjonowania i współdziałania w obrębie grupy społecznej,
- dostarczanie wsparcia psychicznego, poczucia bezpieczeństwa, ustalanie punktu odniesienia do wszelkiej aktywności dziecka pod postacią wzorców, jakimi dla dziecka są rodzice.²⁵

PROBLEMY „RODZINY WIELKIEGO MIASTA”

Miasto XXI wieku można łatwo określić na podstawie samej tylko architektury. Po zabudowie wnioskuje się, czy ma ono charakter przemysłowy, czy też może nastawione jest na handel. Jednakże w nowoczesnym mieście społeczność nie jest zdominowana tylko przez jeden typ mieszkańców. „Społeczeństwo tego okresu ma charakter organizacyjny, jest oparte na racjonalnym wykorzystywaniu możliwości człowieka wspomaganego przez maszyny i technologie. Człowiek z wczesnoprzemysłowego *homo faber* przekształca się w człowieka nowoczesnego, o wysokim poziomie osiągnięć, kreatywności, korzystającego z możliwości i prawa uczestnictwa w przedsięwzięciach politycznych i społecznych.”²⁶ Wśród cech człowieka nowoczesnego istotna jest gotowość do działań nonkonformistycznych, innowacyjnych, szczególnie przydatnych do funkcjonowania w warunkach nieustannie zmieniającej-

²⁵ Tamże.

²⁶ K. Krzysztoforek, M. S. Szczepański, *Zrozumieć rozwój. Od społeczeństw tradycyjnych do informacyjnych*, Katowice 2002, s. 51.

go się środowiska. „Warto tu wskazać na takie cechy osobowościowe, jak: poczucie własnej skuteczności, niezależności wobec tradycyjnych sądów, gotowość do przyjmowania nowych doświadczeń oraz elastyczność poznawcza, wysokie aspiracje, innowacyjność, nieuleganie fatalizmowi.”²⁷ Miasto musi zapewnić swoim mieszkańcom poczucie bezpieczeństwa, możliwości zaspokojenia potrzeb wyższego rzędu, przede wszystkim kulturalnych.

Miasta jako duże skupiska społeczne stają się również miejscem występowania zjawisk negatywnych. Poważnym problemem są tu częste naganne zachowania dzieci i młodzieży, przejawiające się chuligaństwem, pijaństwem oraz kradzieżami. Rodzice mają stosunkowo mało czasu, który mogliby poświęcić dzieciom. Dużo pracują i jednocześnie sami się jeszcze doksztalają. „Bezradność wobec problemów wychowawczych daje o sobie znać przykrymi następstwami, zarówno w postaci przestępczości nieletnich, jak i orzeczeń o ograniczeniu czy odebraniu władzy rodzicielskiej.”²⁸

Dużym zagrożeniem jest również szeroko pojęta anonimowość jednostki. W wielomilionowym mieście ludzie zamykają się w swoim najbliższym otoczeniu. Modny ostatnio styl życia, polegający na pogoni za pieniędzmi, ciągłej rywalizacji i funkcjonowania w stresie nie pozostawia wiele możliwości do nawiązywania znajomości. Ludzie stają się coraz bardziej nieufni w stosunku do obcych, widzą w drugim człowieku potencjalnego rywala. W wyniku takiego modelu zachowań człowiek, mimo iż otoczony ludźmi, czuje się samotny i wyalienowany. Już kilkadziesiąt lat temu J. Ziółkowski wyróżnił następujące cechy charakterystyczne dla społeczności miejskiej:

- dominacja więzi rzeczowych w życiu społecznym i powierzchowny charakter stosunków międzyludzkich;

²⁷ A. Karwińska, M. Pacholski, *Między szkołą zawodową a uniwersytetem*, [w:] *Z doświadczeń dydaktyka. Materiały z warsztatów dydaktycznych, zorganizowanych przez Radę Adiunktów i Studium Psychologii i Pedagogiki*, Kraków 2000, s. 10-11.

²⁸ H. Kołakowska-Przełomiec, *Środowisko rodzinne w świetle badań kryminologicznych*, [w:] J. Jasiński (red.), *Zagadnienia przestępczości w Polsce*, Warszawa 1975, s. 142.

- obniżenie społecznego znaczenia rodziny i zanik tradycyjnych autorytetów;
- uczestnictwo mieszkańców, a szczególnie młodzieży w wielkiej liczbie grup celowych;
- anonimowość życia i działania oraz powszechne poczucie braku przynależności, nikłe postawy patriotyzmu lokalnego;
- zanik instytucji sąsiedztwa, życie towarzyskie regulowane raczej kryteriami zawodowymi niż terytorialnymi;
- ogromne zróżnicowanie struktury zawodowej i uwarstwienia społecznego;
- przestrzenna segregacja warstw i klas społecznych.”²⁹

W aktualnej rzeczywistości społecznej zjawiska obserwuje się dramatyczną eskalację tych niekorzystnych zjawisk.

Reasumując niniejsze rozważania, można stwierdzić, iż z jednej strony miasto swoim mieszkańcom zapewnia szereg możliwości kształcenia się czy też miejsca pracy, a dzięki swym funkcjom wspomaga rozwój i wzbogacanie osobowości jednostki, poprzez dostęp do różnorodnych ośrodków kultury tj. kino, teatr, muzeum. Z drugiej zaś strony miasto jako duże skupisko ludności jest źródłem wielu zjawisk społecznie negatywnych.

Występowanie jakichkolwiek zakłóceń w zakresie funkcjonowania rodziny może powodować osłabienie jej wydolności wychowawczej i prowadzić do jej dysfunkcyjności. Niestety, współczesna rzeczywistość nie ułatwia funkcjonowania wielu polskich rodzin. Niekorzystne zjawiska i skomplikowane sytuacje takie jak np. pogłębiające się bezrobocie, ciężka choroba bądź nagła śmierć jednego z członków rodziny, trudności bytowe i mieszkaniowe, alkoholizm, przemoc niejednokrotnie utrudniają prawidłowe funkcjonowanie rodziny w zakresie materialnym, wychowawczym, emocjonalnym, opiekuńczym, a także kulturowym. Wciąż narastające tempo życia, brak czasu i cierpliwości, jak również nieodpowiednie przygotowanie do pełnienia roli rodzica to często zbyt

²⁹ J. Ziółkowski, *Drogi i czynniki rozwoju miasta przemysłowego*, Katowice 1960, s. 212.

wysokie wymagania, którym większość osób nie jest w stanie sprostać. Rodzina przestaje być wówczas miejscem (środowiskiem) bezpiecznym, stwarzającym odpowiednie warunki do prawidłowego rozwoju, a staje się zagrożeniem pełnym konfliktów, napięć, przemocy, gdzie zaczyna brakować miłości, opieki i troski.

Początek XXI wieku to czas wielu przemian politycznych, społecznych, gospodarczych, ekonomicznych, a także kulturowych, wynikających w znacznej mierze ze zjawiska globalizacji, które nie pozostało bez wpływu na rodzinę i jej funkcjonowanie. Nieustannie zmieniająca się rzeczywistość i zachodzące w niej procesy demograficzne, kulturowe, obyczajowe i społeczne przyczyniają się do zwiększenia niepokojących zjawisk występujących w rodzinach. Niepewność zawodowego jutra zmusza do pracy ponad siły, do wykorzystywania swoich wszystkich umiejętności i możliwości po to, by zapewnić stabilność i płynność finansową rodziny. Wciąż narastające tempo otaczającej nas rzeczywistości oraz chęć dążenia do atrakcyjnego i wygodnego stylu życia prowadzą do zmian w strukturze rodziny, czego dowodem jest zastąpienie wielopokoleniowej rodziny małą rodziną, składającą się zazwyczaj z dwóch generacji, jak również spadek liczby urodzeń dzieci.

Konsekwencją wynikającą z wyżej wymienionego zjawiska może być fakt, że mała rodzina nie dostarcza dziecku tak licznych jak w przypadku dużej rodziny wzorców osobowych, gdyż są one ograniczone tylko i wyłącznie do wzoru ojca, matki i ewentualnie do rodzeństwa. W tego typu zawężonej strukturze rodzinnej brakuje naturalnej drogi przekazywania informacji i doświadczenia życiowego, gdyż dziecko pozbawione zostaje możliwości poznania w sposób bezpośredni choćby tak ważnej kwestii jaką jest fakt narodzin i śmierci. Rodzina wielopokoleniowa była specyficznym źródłem wiedzy o harmonijnym współistnieniu z innymi członkami rodziny oraz fundamentem kształtującym szacunek dla starszych i obowiązek opieki nad nimi.

Wraz ze zmianą modelu polskiej rodziny zmienia się również jej typ – wzrasta liczba związków nieformalnych, zwanych inaczej konkubinatem, które stają się coraz bardziej popularnym modelem współżycia partnerskiego. Nie odnosząc się do moralnego aspektu istnienia tego

typu związków i ich słuszności, należy zdawać sobie sprawę z trudności i ryzyka jego funkcjonowania, gdyż polski kodeks rodzinny i opiekuńczy w swych przepisach nie uznaje związków nieformalnych i nie określa żadnych praw związanych z opieką nad dziećmi czy ustaleniu wspólnej własności. W związku z tym tego typu relacji między partnerami nie można jednoznacznie nazwać rodziną, gdyż nie są one oparte na formalnym związku małżeńskim. Bycie w tego typu relacjach partnerskich, nieopartych na usankcjonowanych prawie zobowiązaniach niewątpliwie jest wygodne, a moment rozstania partnerów nie pociąga za sobą aż tylu konsekwencji, jak w przypadku małżeństwa. Sytuacja staje się jednak bardziej skomplikowana w chwili, gdy w związku pojawiają się dzieci, ponieważ decyzja o ewentualnym rozstaniu nie dotyczy wówczas tylko i wyłącznie samych partnerów. Cięży wówczas na nich odpowiedzialność już nie tylko za swoje życie, ale za życie i przyszłość swoich dzieci. Warto jednak uświadomić sobie, że każde rozstanie, niezależnie od rodzaju związku, w jakim funkcjonują rodzice powoduje ogromne zmiany w psychice dziecka, które mogą rzutować na jego dalsze życie.³⁰

Niestety, z roku na rok można zaobserwować narastający problem nietrwałości rodziny, czego rezultatem jest jej rozkład lub rozbicie. Obie te sytuacje nie są jeszcze równoznaczne z rozwodem, ale mogą do niego prowadzić. Ważne jest zwrócenie uwagi na pogłębiającą się sytuację konfliktową panującą w rodzinie, w której dziecko jest na ogół uczestnikiem, jak również na dezorganizację życia rodzinnego, która wpływa w sposób negatywny i destrukcyjny na prawidłowy rozwój dziecka. Całkowity rozpad małżeństwa (rozwód) z całą pewnością pozostawia nieodwracalne zmiany w psychice i zachowaniu jednostki, co może być przyczyną zdeformowania stosunku i poglądu dotyczącego instytucji małżeństwa, który może wynikać z nadmiernej ostrożności, dystansu, a często zbyt luźnego podejścia do zadania, jakim jest założenie rodziny.

Warto również wspomnieć o obecnie najczęściej spotykanym wśród młodych małżeństw modelu rodziny opartej na partnerskich stosunkach,

³⁰ S. Kawula, J. Brągiel, A.W. Janke, *Pedagogika rodziny...*, dz. cyt., s. 156.

gdzie rodzice oboje czynnie uczestniczą w życiu zawodowym, jednocześnie dzieląc się obowiązkami domowymi oraz wychowaniem dzieci. Relacje między małżonkami na przestrzeni wieków przeszły ogromną transformację, stały się bardziej elastyczne, oparte na większym zaufaniu, tolerancji i kompromisie. To zupełnie nowe podejście do roli kobiety i mężczyzny w związku staje się furtką, która daje możliwość podejmowania decyzji w każdej dziedzinie życia małżeńskiego oraz rodzinnego. Umiejętność wzajemnego zrozumienia i współdziałania jest w dzisiejszych czasach bardzo ważna, ale i niezmiernie trudna, tak jak trudny jest wybór pomiędzy wartościami pracy i rodziny. Pogodzenie powyższych wartości jest możliwe, jednak wymaga ogromnej mobilizacji, wyrzeczeń i podjęcia przez małżonków wzajemnej współpracy. Obecny tryb i tempo życia wpływa niszcząco nie tylko na jednostkę, ale przede wszystkim na rodzinę, której poświęcamy coraz mniej uwagi i czasu.

Według E. Hałonia „współcześnie można zaobserwować „wyraźne przesunięcie w hierarchii wartości, wręcz przebiegunowanie.”³¹ Osobiste pragnienia, aspiracje, pogoń za karierą, których uzyskanie ma zapewnić wyższy status materialny oraz większą akceptację i szacunek społeczny niosą ze sobą realne zagrożenia nie tylko dla instytucji małżeństwa, ale przede wszystkim dla rodziny. Wartości takie, jak: więź, integracja, współdziałanie, zrozumienie zastępowane są coraz częściej zjawiskami przemocy, agresji, nietolerancji i obojętności. W zastraszającym tempie rozszerzają się zjawiska zaliczane do zjawisk patologii rodziny, a mianowicie: sieroctwo społeczne, przestępczość nieletnich, alkoholizm, narkomania a nawet samobójstwa wśród dzieci i młodzieży. Zjawiska te wynikają między innymi z zaniedbań opiekuńczych, swobody obyczajów oraz obniżonych aspiracji życiowych.³² Dom przepełniony negatywnymi emocjami, sprzecznie występującymi ze sobą normami i wartościami niewątpliwie wywiera demoralizujący wpływ na dzieci, wzbudzając w nich lęk, strach, osamotnienie, ale również zachowania agresywne i buntownicze.

³¹ E. Hałoń, *Rodzina – jej funkcje...*, dz. cyt., s. 70.

³² Tamże, s. 69.

Kolejnym poważnym zagrożeniem, wpływającym na jakość funkcjonowania rodziny jest problem bezrobocia, który w ostatnim czasie w związku z panującym kryzysem uległ znacznemu nasileniu. Jest to sytuacja niezwykle trudna i stresująca nie tylko dla osoby, która tę pracę utraciła, ale przede wszystkim dla najbliższych członków rodziny, którzy narażeni są na przebywanie w atmosferze pełnej napięć i konfliktów, co może prowadzić do dysfunkcyjności rodziny. Według S. Kawuli „dysfunkcyjność wielu polskich rodzin związana jest dzisiaj z biedą, ubóstwem, dezorganizacją jej struktury wewnętrznej, dezintegracją w sferze więzi emocjonalnej, występowaniem w rodzinie zjawisk o charakterze dewiacji czy patologii społecznej.”³³

Niemówność poradzenia sobie z wieloma problemami niewątpliwie stanowi poważne zagrożenie dla struktury i funkcjonowania rodziny. Przejawem takiego zagrożenia mogą być trudności w realizacji funkcji rodziny, nie tylko w sferze materialnej, ale również socjalno-wychowawczej, w obrębie której znajdują się funkcje: opiekuńcza, wychowawcza, emocjonalna, kulturalna czy rekreacyjno-towarzyska. W dalszej perspektywie można zaobserwować wzrost chorób psychicznych i fizjologicznych w rodzinie, całkowite pogrążenie się w stanie załamania, rezygnacji, apatii jak również zwiększenie skłonności do nadużyć, kradzieży, przemocy, samobójstw, alkoholizmu, narkomanii, rozwodów, a nawet morderstw. Dlatego też wiele osób, chcąc uniknąć wyżej wymienionych skrajnych sytuacji, zmuszone jest niejednokrotnie do wyjazdu w celach zarobkowych za granicę, co skazuje je na długotrwałą rozłąkę z bliskimi. Długi okres nieobecności oraz rzadkie przebywanie razem z rodziną w sposób niekorzystny zaznacza się na więzi emocjonalnej, nie tylko małżonków, ale również na stosunku i więzi uczuciowej dzieci z rodzicem.³⁴

Podobne zjawisko można zaobserwować w rodzinach, które na pozór są razem i w których żadne z małżonków nie zostało zmuszone do wyjazdu. Do tej grupy zaliczyć należy rodziny, które – chcąc zachować

³³ S. Kawula, *Kształty rodziny współczesnej*, Toruń 2005, s. 60.

³⁴ S. Kawula, J. Brągiel, A.W. Janke, *Pedagogika rodziny...*, dz. cyt., s. 118-134.

swój status materialny – wszystkie swoje siły i czas poświęcają pracy zawodowej. Zapracowani rodzice coraz mniej czasu i uwagi poświęcają swoim dzieciom, które niejednokrotnie szukają różnych form zwrócenia na siebie uwagi, jak np. przez manifestowanie różnych zachowań typu: przedłużający się stan apatii, niekontrolowana agresja, bądź też brak zainteresowania lekcjami i szkołą, czego konsekwencją jest pogorszenie wyników w nauce. Wobec tak wielu negatywnych czynników zagrażających trwałości i spójności rodziny, osoby ją tworzące powinny w sposób szczególny skoncentrować się na budowaniu silnych relacji i więzi rodzinnych ponieważ „silna więź rodzinna, mimo nawet nieprzychylnych warunków zewnętrznych, stanowi źródło sukcesu rodzinnego, jest gwarantem przetrwania sytuacji kryzysowych, elementem wzbogacającym osobowość członków rodziny.”³⁵

Jednym z realnych zagrożeń dla rozwoju rodziny oraz więzi rodzinnych wydaje się być również nieustanny rozwój nauki i techniki, ciągły przepływ informacji, wirtualizacja i tzw. „mediatyżacja społeczeństw.”³⁶ Czynniki te w sposób destruktywny wpływają na zmianę egzystencji pojedynczych osób oraz całych rodzin. Szara codzienność i pojawiające się codzienne problemy powodują, że coraz częściej człowiek ucieka w wirtualny świat, co przyczynia się do rozluźnienia kontaktów rodzinnych. Dzieje się tak, ponieważ media angażują człowieka bardziej emocjonalnie i intelektualnie niż kontakt z członkami własnej rodziny, a zwłaszcza z własnymi dziećmi. Telewizor radykalnie przyczynia się do zmniejszenia ilości czasu, który powinien być poświęcony wspólnemu przebywaniu ze sobą, codziennej wymianie doświadczeń, rozmowie na temat osiągnięć, marzeń i planów.³⁷ Prawdziwe zatem wydają się być słowa R. Wojdan-Jaskulskiej, że „telewizor na dobranoc zastąpił dziś ojca i matkę, którzy w przeszłości opowiadali dzieciom bajki lub czytali książki.”³⁸

³⁵ S. Kawula, *Kształty rodziny...*, dz. cyt., s. 65.

³⁶ Z. Tyszka, *Rodzina we współczesnym świecie*, Poznań 2002, s. 125.

³⁷ E. Halań, *Rodzina – jej funkcje...*, dz. cyt., s. 84.

³⁸ R. Wojdan-Jaskulska, *Dzieci a telewizja – casus włoski*, [w:] *Dzieci a telewizja. Próba oceny oddziaływania*, Biuro Studiów i Analiz Kancelarii Senatu, Warszawa 1995, s. 45.

Ukazując przemiany, jakie zachodzą we współczesnej rodzinie, i przyglądając się relacji rodzic – dziecko, można odnieść wrażenie, że mamy do czynienia z dwoma różnymi problemami. Z jednej strony współczesna rodzina chce stworzyć dzieciom nowe możliwości, warunki i perspektywy ich rozwoju i edukacji, z drugiej zaś strony stwarza zagrożenia związane z występowaniem w rodzinie destrukcyjnych zjawisk i sytuacji. Istotne więc wydaje się, aby każda osoba przed decyzją o założeniu rodziny powinna uświadomić sobie, że bycie rodzicem to ogromna odpowiedzialność i ciężka praca, która wymaga dużych pokładów energii, cierpliwości i miłości, bowiem nikt nie może zaprzeczyć, że „normalna rodzina jest główną przestrzenią życia i funkcjonowania człowieka, nadającą mu wyrażne oblicze umysłowe, społeczno-moralne, religijne, kulturalne, biologiczne. Stanowi także przez całe życie układ odniesienia i podstawową przesłankę własnej tożsamości, dowód przynależności i ukierunkowania własnej samorealizacji na drodze życiowej tworzących ją pokoleń.”³⁹

ZAŁOŻENIA METODOLOGICZNE PREZENTOWANYCH BADAŃ⁴⁰

Przedmiotem prezentowanych badań były przekonania i oczekiwania rodziców, zamieszkujących miasto Warszawę wobec placówki wychowania przedszkolnego. W badaniach wzięło udział 350 osób, posiadających dzieci w wieku przedszkolnym i korzystających z usług przedszkoli publicznych na terenie Warszawy. Podejmując problematykę oczekiwań rodziców wobec instytucji przedszkola, przyjęto następujące założenia:

1. Rodzina ma do wypełnienia określone funkcje, mające na celu zaspokojenie istotnych potrzeb jednostki i społeczeństwa. Niektóre z tych funkcji są szczególnie istotne dla procesu wychowania i socjalizacji dziecka.

³⁹ R. Doniec, *Rodzina wielkiego miasta*, Kraków 2001, s. 7.

⁴⁰ Badania przeprowadzono w ramach seminarium magisterskiego na Wydziale Nauk Pedagogicznych UKSW w Warszawie w roku akademickim 2009/10, przy szczególnym wkładzie badawczym mgr B. Wojtanowskiej, mgr M. Armacińskiej, mgr B. Mitkowskiej i mgr M. Lewadowskiej.

2. Współczesny tryb życia niesie ze sobą dla rodzin wiele problemów, które mogą ograniczać, utrudniać lub uniemożliwiać właściwe wypełnianie funkcji rodzin.
3. Wiele instytucji społecznych i oświatowych stara się nieść rodzinom pomoc, między innymi w wychowaniu i opiece nad dziećmi. Instytucje i ich organa kontrolne starają się dbać o wysoką jakość tej pomocy i dostosowanie jej do potrzeb i oczekiwań rodzin.

Powyższe przyjęte założenia stanowiły podstawę do sformułowania problemów i hipotez badawczych. W zakresie podjętej tematyki, sformułowano następujący główny problem badawczy: ***Czy i w jakim stopniu, w dobie współczesnych problemów życia rodzinnego i zmieniającej się rzeczywistości społecznej rodzice oczekują od instytucji przedszkola przejęcia odpowiedzialności za wychowanie i opiekę nad dzieckiem przez zastąpienie rodziny w wypełnianiu jej funkcji?***

Z tak nakreślonego głównego problemu wyprowadzono następujące problemy szczegółowe:

1. Czy rodzice oczekują od przedszkola przejęcia w większym stopniu funkcji opiekuńczo-zabezpieczającej rodziny?
2. Czy rodzice oczekują od przedszkola przejęcia w większym stopniu funkcji socjalizacyjnej rodziny?
3. Czy rodzice oczekują od przedszkola przejęcia w większym stopniu funkcji emocjonalno-ekspresyjnej i rekreacyjno-towarzyskiej rodziny?
4. Czy wiek, wykształcenie, rodzaj zatrudnienia, struktura rodziny i czas uczęszczania dziecka do przedszkola determinują oczekiwania rodziców wobec przedszkola?

Głównym założeniem badawczym była analiza zakresu oraz stopnia oczekiwań rodziców wobec instytucji przedszkola, związanych z przejęciem odpowiedzialności za wychowanie i opiekę nad dzieckiem i zastąpieniu rodziny w wypełnianiu jej podstawowych funkcji.

Dodatkowym założeniem było zwrócenie uwagi na trudności i problemy, jakie niesie ze sobą współczesny tryb życia i które mogą w znacznym stopniu dezorganizować oraz uniemożliwiać właściwe wypełnianie przypisanych rodzinie funkcji. W takiej sytuacji przedszkole, będące

placówką opiekuńczo-wychowawczą jest instytucją, która w swych założeniach zapewniać może realizację większości działań względem dziecka, przypisywanych głównie rodzinie. Przyjęto bowiem założenie, że napotymane trudności i problemy związane z właściwym wypełnianie funkcji rodziny wobec dziecka mogą przyczynić się do poszukiwania przez rodzinę wsparcia i pomocy ze strony instytucji przedszkola w zapewnieniu dziecku wszechstronnego i prawidłowego rozwoju.

ANALIZA WYNIKÓW BADAŃ

Pierwsza sformułowana hipoteza badawcza zakładała, że *współcześnie rodzice coraz częściej są skłonni przerzucać odpowiedzialność za wychowanie i opiekę nad dzieckiem na instytucje przedszkola, szczególnie w zakresie funkcji opiekuńczej i socjalizacyjnej*. Przeprowadzona analiza wyników badań udowodniła, że hipoteza została zweryfikowana negatywnie. Zdecydowana większość poddanych badaniu rodzin w sposób samodzielny sprawuje opiekę nad dzieckiem, uwzględniając specyficzne warunki pracy oraz organizacji życia rodzinnego. Jest również zadowolona z godzin otwarcia przedszkoli, a także w większości nie wyraża potrzeby korzystania z jego usług w nietypowych godzinach nocnych oraz w dni wolne od pracy. Można zatem sądzić, że rodzice potrafią umiejętnie organizować plan dnia w taki sposób, by znaleźć czas wolny na aktywny i bliski kontakt z dzieckiem. Nie wyrażają zatem potrzeby rezygnacji z wypełniania zadań wchodzących w zakres wyżej wspomnianej *funkcji opiekuńczej*.

Podobny wysoki poziom realizacji zadań w badanych rodzinach utrzymał się z zakresu *funkcji socjalizacyjnej*. Zdaniem przeważającej większości objętych badaniem rodziców znaczna część zadań z zakresu tej funkcji, a mianowicie: nauka samodzielności, wdrażanie do kultury, uczenie nawiązywania bliskich uczuciowych kontaktów, uczenie rozumienia potrzeb innych, wprowadzanie w świat tradycji i kultury oraz obserwacja życia codziennego ludzi, uważana jest przez nich za główny obowiązek rodziny. Tylko w zakresie dwóch funkcji (zapewnienie kontaktów z rówieśnikami i wprowadzanie w świat ludzi i pracy),

rodzice oczekują ich realizacji przez instytucję przedszkola. Powyższy fakt wskazuje na istnienie silnej więzi emocjonalnej między rodzicami a dziećmi, chęci nawiązywania bliskich relacji, przebywania w atmosferze zrozumienia, akceptacji i zaufania co niewątpliwie sprzyja przekazywaniu odpowiednich wzorów postaw będących podstawą prawidłowego funkcjonowania w społeczeństwie.

W zakresie zastępowania rodziny w obszarze *funkcji wychowawczej* oczekiwania rodziców również nie oscylowały na wysokim poziomie. Tylko zadania związane z przygotowaniem do nauki szkolnej jak czytanie, pisanie i liczenie, zdaniem większości rodziców powinny być realizowane głównie przez przedszkole. Z kolei zdaniem rodziców do zadań rodziny należy praca korygująca w przypadku zaburzeń i trudności dziecka oraz wpajanie dzieciom wartości. Można zatem zaryzykować stwierdzenie, że w poddanych badaniu rodzinach występuje wysoka świadomość wartości rodziny, chęć prawidłowego kierowania i kształtowania umiejętnościami dzieci, a także dbanie o ich postępowanie i działanie zgodne z normami i wartościami obowiązującymi w rodzinie oraz w społeczeństwie.

Dość wysokie oczekiwania rodzice wykazują wobec przedszkola w zakresie *funkcji kulturowej*. Większość rodziców chętnie zapewniania dzieciom różne ciekawe i rozwijające atrakcje typu: wizyty w galeriach sztuki, koncerty, imprezy kulturowe, natomiast niechętnie angażują się w ich omawianie i analizę. Zadanie to, zdaniem rodziców, zdecydowanie powinno należeć głównie do instytucji przedszkola. Przyczyną powyższego stanu rzeczy może być obawa przed brakiem odpowiednich kompetencji i umiejętności rodziców oraz głębokie przekonanie o fachowej formie pracy przedszkola z dzieckiem, która w sposób wystarczający zaspokaja ich oczekiwania.

Znacznie wyżej kształtują się oczekiwania rodziców w zakresie *funkcji religijnej*. Czynnikiem negatywnie wpływającym na zły przekaz wiedzy religijnej w rodzinie jest niewątpliwie wzmożona aktywność zawodowa rodziców, jak również coraz częściej spotykane postawy negatywnego i obojętnego nastawienia w stosunku do poznawania prawd wiary, wiedzy teologicznej oraz znaczenia i miejsca Kościoła

w nieustannie zmieniającym się rzeczywistości. Brak motywacji oraz czasu przyczynia się do oddalania się od tradycji oraz praktyk religijnych, czego konsekwencją jest przehierarchizowanie wartości materialnych nad wartościami duchowymi.

Zdecydowanie niżej kształtują się oczekiwania rodziców w zakresie funkcji *relaksacyjno-towarzyskiej i emocjonalno-ekspresyjnej*. Dla większości rodziców przedszkole jest placówką wspierającą i wspomagającą instytucję rodziny, gdzie potrzeby dziecka winny być dostrzegane i zaspokajane. Można zatem sądzić, że większość rodzin w sposób świadomy i konsekwentny podejmuje trud wychowania, starając się budować silną więź wewnątrzrodzinną. Budowana atmosfera przyjaźni, spokoju, zaufania i akceptacji ma niewątpliwie ogromny wpływ na umiejętność zawierania i utrzymywania bliskich relacji międzyosobowych, ale przede wszystkim na kształtowanie osobowości dziecka, dzięki aktywnemu uczestnictwu w życiu rodzinnym.

Reasumując, można stwierdzić, że w poddanych badaniu rodzinach nie zauważa się skłonności przerzucania odpowiedzialności za wychowanie i opiekę nad dzieckiem na instytucję przedszkola. Rodziny nie wykazują poważnych problemów w realizacji funkcji rodziny względem dziecka, a występowanie znikomych trudności w zakresie niektórych funkcji z pewnością wiąże się ze współczesnym trybem ich życia.

Druga sformułowana w badaniach hipoteza stanowiła, że *wiek, wykształcenie, rodzaj zatrudnienia, struktura rodziny i czas uczęszczania do przedszkola determinują oczekiwania rodziców wobec przedszkola*.

Przeprowadzone badania oraz wnikliwa analiza otrzymanych wyników pozwoliły na negatywne zweryfikowanie hipotezy, jednocześnie umożliwiając bliższe poznanie funkcjonowania współczesnego modelu rodziny oraz na rozważenie istnienia związków pomiędzy cechami demograficznymi rodzin, a ich oczekiwaniami względem placówki przedszkolnej. Czynnikiem wyróżniającym się spośród założonych determinant, który nieznacznie znalazł swój wyraz w zakresie oczekiwań rodziców był ich rodzaj zatrudnienia.

W zakresie oczekiwań, dotyczących *funkcji socjalizacyjnej* zaobserwowano minimalne ich zwiększenie. Niezaprzeczalnym faktem jest

to, że im wyższe wykształcenie, tym większa szansa uzyskania dobrze płatnej pracy, na bardziej korzystnych i satysfakcjonujących warunkach. Rodzice obejmujący odpowiedzialne stanowiska narażeni są na silny stres, muszą niejednokrotnie wykazywać się większym zaangażowaniem i poświęceniem. W rodzinach, gdzie zawodowo pracuje oboje rodziców, rzadko rodzice znajdują czas, siły i chęci na podjęcie wspólnej zabawy czy tak potrzebnej każdemu dziecku rozmowy. Brak czasu przyczynia się do zniekształcenia w obszarze właściwego stosunku do pracy, obowiązku pracy, konsekwencją czego jest brak nabywania przez dziecko odpowiednich nawyków i przyzwyczajzeń.

Zdecydowanie wyższy poziom oczekiwań zaobserwowano w zakresie *funkcji religijnej*. Coraz bardziej wzrastające tempo życia ma również negatywne odbicie w zakresie tej funkcji. Rodzice pochłonięci obowiązkami życia codziennego swoim postępowaniem przyczyniają się do powstawania luki w funkcjonowaniu rodziny. Zanikają wzajemne relacje, rodzice nie poświęcają dzieciom wystarczającej ilości czasu i uwagi, a także zapominają o istocie przekazu tradycji religijnych, zwyczajów, a także poglądów, podstawą których jest przede wszystkim codzienna rozmowa. Można zatem sądzić, że ten brak umiejętności podejmowania wzajemnej rozmowy przyczynia się do faktu, iż dla większości poddanych badaniu rodziców zdecydowanie wygodniej i łatwiej jest przerzucić zadania z zakresu tej funkcji na instytucję przedszkola i oczekiwać, że podobnie jak w szkole będzie w nim prowadzona nauka religii, a dzieci będą mogły pod opieką katechetów wypełniać właściwe praktyki religijne. Jednocześnie można zauważyć swego rodzaju sprzeczność, ponieważ z jednej strony rodzice wyrażają chęć, aby ich dzieci uczyły się religii, z drugiej zaś chętniej spędzają wolny niedzielny czas w galerii lub supermarkecie, niż w kościele na mszy świętej. Taka postawa wpływa negatywnie na kształtowanie świadomości religijnej dziecka, na którą istotny wpływ wywierają rodzice, dając dziecku swoim postępowaniem dobry lub zły przykład.

W zakresie *funkcji relaksacyjno-towarzyskiej i emocjonalno-ekspresyjnej* oczekiwania rodziców utrzymują się na umiarkowanym poziomie. Analiza badań wykazała, że zdaniem zdecydowanej większości

rodziców przedszkole jest miejscem zapewniającym znakomite warunki do wyładowania zgromadzonej przez dziecko energii, natomiast dom miejscem sprzyjającym odpoczynkowi, relaksowi i wyciszeniu po aktywnie spędzonym dniu. Można zatem wywnioskować, że rodzice oczekują od przedszkola jak najbardziej aktywnych form organizacji zajęć, aby w domu dziecko poświęciło swój czas na odpoczynek. Interesujący okazał się również stosunek rodziców dotyczący rozwoju zainteresowań i uzdolnień dziecka, ponieważ oczekiwania rodziców w tym zakresie są dosyć wysokie, jednak nie są one kierowane w stosunku do placówki przedszkolnej. Tylko niewielka część rodziców popierała rozbudowę oferty dodatkowych zajęć przedszkola, pozostała część nie była taką propozycją zainteresowana ponieważ zdecydowanie bardziej rodzice zainteresowani byli zajęciami organizowanymi poza placówką przedszkolną.

Reasumując, można stwierdzić, że wiek rodziców, ich wykształcenie i rodzaj zatrudnienia, struktura rodziny oraz czas uczęszczania dziecka do przedszkola nie wpływają determinująco na ich oczekiwania względem placówki przedszkolnej, co świadczy o dobrej orientacji i znajomości założeń programowych instytucji oraz pełnym zaufaniu względem ich realizacji.

Problematyka związana z rodziną nadal jest tematem aktualnym i bardzo atrakcyjnym, zwłaszcza pod kątem badawczym. Ta najbardziej podstawowa grupa społeczna była i wciąż jest narażona na szereg zagrożeń, które w obecnej rzeczywistości wydają się być zdecydowanie bardziej niebezpieczne dla prawidłowego funkcjonowania rodziny. Powyższe fakty niewątpliwie skłaniają do podjęcia głębszej i bardziej szczegółowej obserwacji w celu ujawnienia przyczyn tych zagrożeń oraz znalezienia sposobu ich zapobiegania.

Głównym założeniem podjętych badań było przypuszczenie, że współcześnie rodzice coraz częściej są skłonni przerzucać odpowiedzialność za wychowanie i opiekę nad dzieckiem na instytucję przedszkola, szczególnie w zakresie funkcji opiekuńczej i socjalizacyjnej. Powyższe przypuszczenie wynikało z przekonania, iż współczesny tryb życia oraz związane z nim problemy dnia codziennego mogą przyczyniać się do

pojawiania się wielu trudności w zakresie opieki i wychowania dzieci, skutkiem czego może być potrzeba szukania przez rodziców wsparcia i pomocy w zapewnieniu dziecku fachowej opieki umożliwiającej wszechstronny i prawidłowy rozwój.

Drugim założeniem przeprowadzonych badań mającym na celu bliższe poznanie sposobu działania i funkcjonowania współczesnego modelu rodziny, było przypuszczenie że wiek, wykształcenie, rodzaj zatrudnienia, struktura rodziny i czas uczęszczania do przedszkola wpływa w decydujący sposób na oczekiwania rodziców wobec instytucji przedszkolnej.

Otrzymane wyniki przeprowadzonych badań zaprzeczyły sformułowanym przypuszczeniom i dowiodły, że wśród rodziców nie zauważono tendencji do przerzucania odpowiedzialności za wychowanie i opiekę na placówkę przedszkolną. Wręcz przeciwnie, realizacja funkcji rodziny względem dziecka w badanej grupie odbywa się i utrzymuje na dość wysokim poziomie, jednocześnie udowadniając, iż oczekiwania rodziców wobec przedszkola w żaden sposób nie są związane i zależne od cech demograficznych badanych rodzin. Analiza materiału badawczego wykazała, że rodzice bardzo dobrze znają i orientują się w założeniach programowych przedszkola oraz wykazują pełne zaufanie w stosunku do ich realizacji.

PODSUMOWANIE

Rodzina od najdawniejszych czasów jest najważniejszą i podstawową grupą społeczną spełniającą szereg ważnych funkcji życia społecznego. Jest integralną częścią każdego społeczeństwa oraz fundamentalnym składnikiem środowiska wychowawczego, które oddziałuje na osobę od pierwszych chwil jej życia, będąc jednocześnie pierwszym i głównym źródłem jej doświadczeń. Rodzina jest dla człowieka tzw. grupą pierwotną, ponieważ jest źródłem pierwszych i najważniejszych przeżyć związanych z przynależnością do grupy społecznej. Wzajemne stosunki – zarówno emocjonalne, jak i społeczne – w niej panujące podlegają zupełnie innym i zasadniczo różniącym się od siebie zmianom

w stosunku do innych grup społecznych. Każdy człowiek jest związany z własną rodziną częścią swojej osobowości, jak również ważnymi rolami społecznymi realizowanymi przez siebie w życiu codziennym (rola ojca, męża, żony, matki itp.). W sposób naturalny człowiek przejmuje od rodziny pielęgnowane przez nią postawy, obyczaje, poglądy, wzory zachowania i postępowania, jednocześnie identyfikując się z nią jako jej członek, reprezentant oraz współtwórca. Świadomość trudu wychowania, chęć zdobywania wiedzy i doświadczenia w tym zakresie, zdrowy rozsądek i niejednokrotnie bardzo pomocna intuicja, jest kluczem do odpowiedzialnego wychowania oraz obdarzania dziecka mądrą miłością ukierunkowaną przede wszystkim na jego dobro.

Przeprowadzone badania zaprzeczyły sformułowanym przypuszczeniom badawczym. Uzyskane wyniki dowiodły, iż w żaden sposób nie można mówić o zrzucaniu przez rodziców na instytucję przedszkola odpowiedzialności za wychowanie własnego dziecka. Wręcz przeciwnie, oczekiwania wobec przedszkola pozostają na wyważonym, niezbyt wysokim poziomie. Oczywiście jest, iż przeprowadzone badania objęły stosunkowo niewielką, choć już reprezentatywną grupę osób. Dokonanie więc generalizacji wniosków na całą populację rodzin wielkiego miasta byłoby na razie zabiegiem ryzykownym i nieuzasadnionym, badania będą więc kontynuowane – poszerzona zostanie grupa badawcza, jak też wprowadzone kolejne zmienne w celu poszukiwania determinant zaobserwowanych różnic w opiniach rodziców. Jednak już te częściowe wyniki pozwalają zaobserwować pewne ogólne prawidłowości, dotyczące raczej jakości funkcjonowania przedszkoli w aspekcie współpracy z rodzicami.

Współpraca nauczycieli z rodzicami opiera się na zgodności celu. Osiągnięcie wspólnego celu możliwe będzie wtedy, gdy nauczyciele i rodzice zrealizują uzgodnione uprzednio zadania, jak również będą odwoływali się do wartości, które preferują i którymi kierują się w różnych sytuacjach życia codziennego. Współpraca, jaka istnieje pomiędzy nauczycielami i rodzicami, cechuje się lojalnością, zaufaniem i odpowiedzialnością oraz przestrzeganiem norm i zasad regulujących wzajemnie podjęte zobowiązania. Obustronna współpraca opiera się na dążeniu do

wspólnego celu, którym w edukacji przedszkolnej jest regularne wzbogacanie osobowości dziecka i dbanie o jego wielostronny rozwój.

Istotną rolę w systemie edukacji małych dzieci spełnia rodzina i przedszkole. Instytucje te są odpowiedzialne za jakość życia i wychowanie dziecka, dlatego też powinny ze sobą współpracować, jak również podejmować działania partnerskie. Wzajemna współpraca daje możliwość nauczycielowi poznania przeszłości i aktualnej sytuacji rodzinnej przedszkolaka. Przyczynia się również do pogłębienia u rodziców i nauczyciela odpowiedzialności za rozwój i wychowanie dziecka. Pozwala również na wzmocnienie więzi emocjonalnej pomiędzy rodzicami a dzieckiem.

Przedszkole, jako pierwsze ogniwo w systemie polskiej oświaty zapewnia wczesną edukację i dba o wszechstronny rozwój dziecka od trzeciego roku życia. Swoją działalność opiekuńczą, wychowawczą i dydaktyczną organizuje w sposób dostosowany do potrzeb i możliwości rozwojowych dziecka we współpracy i współdziałania z rodziną. Rodzina, będąca podstawową jednostką społeczną, zaspokaja potrzeby dziecka, oddziałuje na jego uspołecznienie oraz stwarza warunki sprzyjające wielostronnemu rozwojowi i ciągłemu wzbogacaniu osobowości małego człowieka.

Rodzice oczekują dla swoich dzieci jak najlepszej opieki i edukacji, pragną zapewnić dzieciom jak najlepsze warunki rozwojowe i wychowawcze oraz przygotować je do późniejszego samodzielnego życia. Nie zawsze jednak potrafią we właściwy sposób to zrealizować. W takiej sytuacji zawsze pomocny jest nauczyciel, który powinien pomóc rodzicom wybrać właściwy sposób postępowania z dzieckiem oraz zachęcać do ujednolicenia wymagań stawianych małemu człowiekowi w przedszkolu i w domu rodzinnym.

Współczesne przedszkole powinno stać się placówką otwartą dla dzieci i uwzględniającą potrzeby i oczekiwania rodziców. Stałe odpowiednio realizowane kontakty nauczycieli i rodziców przynieść mogą tylko korzyści dla wszystkich podmiotów tej relacji. Przedszkole na miarę współczesnych i przyszłych czasów powinno być taką placówką, która nie boi się nowych wyzwań. Rodzice powinni wiedzieć, że mogą

uczestniczyć w życiu przedszkola, być w przedszkolu, dyskutować, zmieniać je, że są potrzebni instytucjonalnym wychowawcom swoich dzieci.

BIBLIOGRAFIA

Adamski F., *Małżeństwo i rodzina w Polsce powojennej. Główne tendencje przeobrażeń* [w:] *Jakość życia. Człowiek w cywilizacji technicznej*, Krucina J. (red.), Wrocław 1977.

Adamski F., *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Kraków 2002.

Adamski F., *Rodzina*, [w:] *Wychowanie do życia w rodzinie. Słownik pojęć*, Ostrowska K. (red.), Kraków 2004.

Balicki J., *Rodzina*, [w:] *Słownik społeczny*, Szlachta B. (red.), Kraków 2004.

Biblioteczka Reformy, Ministerstwo Edukacji Narodowej o Przedszkolach, Warszawa, marzec 2000.

Brağiel J., *Rodzinne i osobowościowe uwarunkowania sukcesu szkolnego dziecka z rodziny rozwiedzionej*, Opole 1994.

Bulera M., Knasińska-Szymańska G., *Nauczyciele i rodzice partnerami w trudnym okresie adaptacji dziecka w przedszkolu* [w:] *Edukacja wczesnoszkolna i przedszkolna w warunkach przemian początku XXI wieku*, Jakubowicz-Bryx A. (red.), Bydgoszcz 2004.

Bulera M., Żuchelkowska K., *Edukacja przedszkolna z partnerskim udziałem rodziców*, Toruń 2006.

Chomczyńska-Miliszkiwicz M., *Edukacja seksualna w społeczeństwie współczesnym. Konteksty pedagogiczne i psychologiczne*, Lublin 2002.

Familiaris Consortio, Adhortacja Apostolska Jana Pawła II, [w:] Jan Paweł II, *Encykliki i adhortacje 1979-1981*, Warszawa 1983.

Gretkowski A. (red.), *Wychowanie do życia w rodzinie. Programy własne*, Płock 2005.

Iwan R., *Prawa, obowiązki i zagrożenia rodziny w nauczaniu Kard. S. Wyszyńskiego*, „Chrześcijanin w Świecie” 121/1983.

Jan Paweł II, *Encyklika Evangelium vitae*, [w:] *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1996.

Jundziłł I., *Opieka nad rodziną w miejscu zamieszkania*, Warszawa 1983.

Katechizm Kościoła Katolickiego, Warszawa 1994.

Kawula S., *Kształty rodziny współczesnej. Szkice familologiczne*, Toruń 2006.

Kelm A., *O opiece nad dzieckiem w rodzinie*, Warszawa 1974.

Kodeks rodzinno-opiekuńczy, dział II „Prawa i obowiązki małżonków”.

Kogut W., *Rozwijanie podmiotowości dziecka w rodzinie przygotowaniem do pełnienia odpowiedzialnych ról życiowych*, [w:] *Edukacja prorodzinna*, Chymuk M., Topa D. (red.), Kraków 2000.

Kowalski W. R., *Wychowanie do życia w rodzinie*, [w:] *Wychowanie do życia w rodzinie. Słownik pojęć*, Ostrowska K. (red.), Kraków 2004.

Król T., Maśnik K., Węglarczyk G., *Wychowanie do życia w rodzinie. Program nauczania dla klas V – VI szkoły podstawowej*, Kraków 2002.

Kukołowicz T., *Zadania rodziny* [w:] *Wychowanie do życia w rodzinie. Słownik pojęć*, Ostrowska K. (red.), Kraków 2004.

Nowa Encyklopedia Powszechna PWN, Warszawa 2004.

Okoń W., *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 2004.

Ostrowska K., *Wychowanie w rodzinie*, [w:] *Wychowanie do życia w rodzinie. Słownik pojęć*, Ostrowska K. (red.), Kraków 2004.

Płopa M., *Psychologia rodziny: teoria i badania*, Kraków 2005.

Pedagogika rodziny, Kawula S. (red.), Toruń 2005.

Podstawy pedagogiki przedszkolnej, Kwiatowska M. (red.), Warszawa 1985.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23. grudnia 2008 roku w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Załącznik nr 1), Dz. U. z 2008 r., Nr 4, poz. 17.

Rzadkowolska M., *Przedszkole a dom rodzinny dziecka – współpraca przedszkola z domem rodzinnym dziecka w celu stworzenia klimatu sprzyjającego wszechstronnemu rozwojowi psychiki dziecka*, Brześć Kujawski 2004.

Rzepka J., *Czy należy realizować edukację seksualną? Kto, kiedy, w jaki sposób ma to robić?* [w:] *Zagadnienia prorodzinnej edukacji sek-*

suologicznej. Materiały z Seminarium Naukowego, Studio Wydawnicze AGAT, Katowice 2002, Rzepka J. (red.), Mysłówice 2003.

Ryś M., *Przygotowanie do małżeństwa i rodziny*, [w:] *Wychowanie do życia w rodzinie. Książka dla nauczycieli, rodziców i wychowawców*, Ostrowska K., Ryś M. (red.), Warszawa 1999.

Skreczko A., *Troska Prymasa Tysiąclecia o rodzinę polską*, <http://ktk.uwb.edu.pl/wystapienia/9.htm>, strona dostępna 2.04.2010.

Śniadkowski M., *W trosce o człowieka. Wychowanie do życia w rodzinie*, Kielce 2000.

Tyszka Z., Wachowiak A., *Podstawowe pojęcia i zagadnienia socjologii rodziny*, Poznań 1997.

Waloszek D., *Edukacja przedszkolna*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, Pilch T. (red.), Warszawa 2003.

Wyszyński S., *W sprawie wizytacji pasterskiej*, Warszawa, Boże Narodzenie 1950.

Wyszyński S., *Rodzina Bogiem silna*, Warka, 7 V 1961.

Wyszyński S., *Rodzina □ naród – społeczeństwo*, [w:] Wyszyński S., *Kazania Świętokrzyskie. U podstaw ładu życia i współżycia*, Rzym 1976.

Wyszyński S., *Prymat człowieka w ładzie społecznym*, Londyn 1976.

Wyszyński S., *Kościół w służbie narodu*, Ośrodek „Corda Cordi”, Delegatura Biura Prasowego Episkopatu Polski, Rzym 1981.

Wyszyński S., *Sumienie prawe. U podstaw odnowy życia narodowego*, Poznań-Warszawa 1981.